

Warszawa, dnia 15 listopada 2024 r.

Sz. P. Paulina Hennig – Kloska

Minister Klimatu i Środowiska

Szanowna Pani Minister,

Działając w imieniu Stowarzyszenia Energii Odnawialnej, w związku z procesem konsultacji projektu aktualizacji *Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu do 2030 r.* (dalej: *Krajowy Plan*), poniżej przekazujemy stanowisko Stowarzyszenia.

W ocenie Stowarzyszenia dokumenty strategiczne dotyczące kluczowych dla krajowej gospodarki obszarów, takie jak Krajowy Plan, powinny w sposób czytelny programować horyzont działań na najbliższe dekady. Założeniem przedmiotowego dokumentu, wyrażonym przez jego autorów, jest określenie transparentnej i długoterminowej strategii energetycznej, a co za tym idzie tworzenie stabilnych ram dla kształtowania mechanizmów systemowych, regulacji sektorowych oraz podejmowania decyzji inwestycyjnych wymagających zaangażowania kapitału prywatnego i publicznego.

Mając jednak na uwadze, że Krajowy Plan opracowany został pod koniec 2024 roku a jego przyjęcie nastąpi nie wcześniej niż w roku 2025, obejmuje on horyzont czasowy nieprzekraczający okresu pięciu lat. Trudno zatem traktować go jako dokument o znaczeniu strategicznym. Realizacja większości postulatów w nim zawartych może co najwyżej zostać w tym okresie zainicjowana, a z całą pewnością nie zostanie sfinalizowana.

Polskiemu systemowi energetycznemu brakuje długoterminowej, spójnej i możliwie precyzyjnie określonej strategii, w oparciu o którą mógłby zostać przeprowadzony proces transformacji energetycznej. W ocenie Stowarzyszenia opracowywane obecnie krajowe dokumenty strategiczne powinny obejmować wieloletnią perspektywę i sięgać co najmniej do roku 2040. Uważamy, że jest to warunek dla przedstawienia doktryny, w oparciu o którą możliwe byłoby programowanie rozwoju polskiej energetyki oraz, co szczególnie istotne, powiązanych z nią sektorów gospodarki, których funkcjonowanie w sposób bezpośredni zależy od sytuacji na rynku energii.

Krajowy Plan powinien w sposób czytelny określić agendę działań na najbliższe dekady, która zapewni sprawną i sprawiedliwą transformację energetyczną Polski, wzmacniającą

konkurencyjność gospodarki. Powyższe będzie możliwe jedynie, gdy scenariusz tzw. aktywnej transformacji (WAM) zostanie jednoznacznie zdefiniowany jako docelowy. W ocenie Stowarzyszenia próby projektowania polityki klimatyczno-energetycznej na podstawie nieokreślonego kompromisu pomiędzy scenariuszem bazowym WEM a scenariuszem ambitnym WAM skazane będą na niepowodzenie. Administracja publiczna, przedstawiciele biznesu, samorządy i społeczeństwo obywatelskie potrzebują jasnych celów, na podstawie których mogą planować dalsze kroki w obszarze transformacji.

Jak wielokrotnie wskazywaliśmy w ramach oficjalnych wystąpień Stowarzyszenia, zapewnienie dostępności zeroemisyjnej energii w nadchodzących latach będzie w naszej ocenie w sposób bezpośredni warunkować poziom konkurencyjności polskiego przemysłu, stanowiąc jednocześnie warunek realizacji inwestycji zagranicznych w Polsce. Rozwój sektora odnawialnych źródeł energii oraz przyrost nowych mocy, będzie w sposób bezpośredni determinować tempo wzrostu gospodarczego. Mając na uwadze powyższe konieczne jest zapewnienie możliwości harmonijnego rozwoju tego sektora tak, by zapewnić adekwatny do potrzeb krajowej gospodarki poziom generacji niskoemisyjnej energii, umożliwiającej redukcję emisji gazów cieplarnianych i uniezależnienie od dostaw paliw kopalnych.

Kluczowym aspektem wymagającym w ocenie Stowarzyszenia uwzględnienia w dalszych pracach nad Krajowym Planem, jest problematyka przyspieszenia procedur administracyjnych projektów instalacji odnawialnych źródeł energii. Przedstawiony postulat wychodzi naprzeciw wymogom Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/2413 z dnia 18 października 2023 r. zmieniającej dyrektywę (UE) 2018/2001 (dalej: „Dyrektywa RED III”), która weszła w życie w dniu 20 listopada 2023 r. Zgodnie z Dyrektywą RED III, do dnia 21 lutego 2024 r. państwa członkowskie są zobowiązane do zapewnienia, by w ramach procedury wydawania zezwoleń - do czasu osiągnięcia neutralności klimatycznej - planowanie, budowa i eksploatacja instalacji odnawialnych źródeł energii oraz powiązanej z nimi infrastruktury, były uznawane za leżące w nadrzędnym interesie publicznym oraz służące zdrowiu i bezpieczeństwu publicznemu przy wyważaniu interesów prawnych w indywidualnych przypadkach w odniesieniu do wybranych przepisów dyrektyw unijnych w dziedzinie ochrony środowiska. Dyrektywa RED III nakłada na kraje członkowskie obowiązek wyznaczenia stref przyspieszonego rozwoju inwestycji OZE. Na takich obszarach procedury wydawania zezwoleń na budowę instalacji OZE mają trwać nie więcej niż 12 miesięcy. Na pozostałych obszarach ma to być nie więcej niż 24 miesiące.

Zgodnie z celami wyrażonymi w ramach scenariuszy prognostycznych do Krajowego Planu, moc osiągalna netto w przypadku scenariusza ambitnego dla sektora energetyki wiatrowej na lądzie w 2030 r. wynieść ma 19 GW, a w przypadku fotowoltaiki ma być to 29 GW. Powyższe oznacza odpowiednio ponad 9 GW nowych mocy w sektorze energetyki wiatrowej i 10 GW w sektorze fotowoltaiki, koniecznych do uruchomienia w ramach tych technologii w okresie pięciu najbliższych lat. Krajowy Plan zakłada jednocześnie bardzo ambitne cele związane z redukcją emisji gazów cieplarnianych o ponad 50 % do 2030 roku.

Stowarzyszenie stoi na stanowisku, że przywołane cele są niemożliwe do zrealizowania, bez uwzględnienia między innymi postulatu w zakresie umożliwienia inwestorom prowadzenia procedury środowiskowej równoległe z procedurą planistyczną, czy wyznaczenia stref przyspieszonego rozwoju instalacji OZE, zgodnie z prawem unijnym. Kolejnym kluczowym aspektem pozostaje zapewnienie organom zaangażowanym w proces wydawania zezwoleń na realizację inwestycji OZE, w tym środowiskowych, odpowiednich środków, w tym nakładów finansowych na zasoby ludzkie, pozwalających na sprawne i merytoryczne prowadzenie postępowań.

Mając na uwadze powstałą w wyniku wprowadzonych zmian legislacyjnych w zakresie zasad lokalizacji farm wiatrowych na lądzie lukę inwestycyjną oraz okres trwania procesu inwestycyjnego w ramach tej technologii, bez koniecznych do wprowadzenia zmian systemowych i legislacyjnych, nowe projekty w znaczącej większości nie będą mogły zostać zrealizowane w horyzoncie czasowym, który obejmuje Krajowy Plan.

W ocenie Stowarzyszenia, poza ograniczeniami wynikającymi z obowiązujących i podlegających nowelizacji ograniczeń regulacyjnych, przede wszystkim w zakresie możliwości lokalizacji nowych inwestycji w zakresie energetyki wiatrowej na lądzie, to dostępność i jakość warunków przyłączeniowych będzie stanowić główny czynnik determinujący ścieżkę przyrostu nowych mocy wytwórczych w poszczególnych technologiach w nadchodzących latach.

Mając na uwadze obserwowane w ostatnich latach, nasilające się zjawisko wyczerpywania możliwości alokacji nowych niskoemisyjnych mocy wytwórczych w ramach krajowej sieci elektroenergetycznej oraz zwiększający się deficyt zielonej energii, jeden z kluczowych elementów procesu transformacji energetycznej stanowić powinna problematyka zarządzania rozbudową i wykorzystaniem infrastruktury sieciowej.

Powyższe zostało dostrzeżone w ramach Krajowego Planu, zgodnie z którym warunkiem technicznym niezbędnym do przeprowadzenia skutecznej transformacji jest odpowiedni rozwój sieci przesyłowej i sieci dystrybucyjnych. Przedmiotowy dokument w kontekście zdolności przyłączeniowych przywołuje konieczność *Zapewnienia odpowiednich rozwiązań prawnych oraz opracowanie koncepcji mechanizmów rynkowej integracji OZE w związku z wyzwaniem rosnącej produkcji i mocy zainstalowanej w KSE, w tym usługi rynkowe świadczone przez OZE, uwzględnienie lokalizacji OZE w sieci, współpraca OZE z magazynami oraz usługi wpływające na bilansowanie systemu elektroenergetycznego i warunki funkcjonowania sieci elektroenergetycznej.*

Mając na uwadze znaczenie przywołanej problematyki oraz fakt, że wdrożone zmiany będą w sposób bezpośredni determinowały zasady alokacji nowych mocy wytwórczych oraz ich współpracę z siecią postulujemy, by właściwe zmiany o charakterze regulacyjnym w tym zakresie prowadzone były z

uwzględnieniem szerokich konsultacji publicznych, umożliwiających wypracowanie rozwiązań akceptowalnych dla jak najszerszego grona interesariuszy.

Ponadto stoimy na stanowisku, że przywołany katalog powinien zostać rozszerzony o kwestię transparentności informacji w zakresie dostępności mocy przyłączeniowych i ujednoczenie przedstawianych przez poszczególnych operatorów informacji w zakresie wniosków o warunki w ramach danego punktu przyłączenia. Jednocześnie, co szczególnie istotne, decyzje odmowne w zakresie wydawania warunków przyłączeniowych powinny być dostarczane wraz z wykonaną przez operatora analizą wpływu na sieć i uzasadnieniem.

Odnosząc się do przywołanej w scenariuszu koncepcji *cable pooling*, wyrażamy przekonanie, że optymalizacja sposobu wykorzystania istniejących zasobów sieciowych pozwoli na osiągnięcie zrównoważonych profili wytwarzania energii z odnawialnych źródeł energii, przyczyniając się jednocześnie do przyspieszenia procesu transformacji energetycznej. Mając na uwadze przywołane już obserwowane ograniczenia możliwości przyłączeniowych, wyrażamy nadzieję na możliwie jak najszybsze włączenie projektowanych w tym obszarze regulacji do prac prowadzonych aktualnie przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Istotnym problemem o charakterze systemowym o coraz większym znaczeniu w kontekście generowania ryzyk finansowych i inwestycyjnych po stronie wytwórców, jest mechanizm nierynkowego ograniczania wytwarzania energii w instalacjach odnawialnych źródeł energii przez operatorów systemu elektroenergetycznego. Przedmiotowe ryzyko jest szczególnie doniosłe, ze względu na obowiązujące przepisy, zgodnie z którymi pozbawione prawa do rekompensaty z tytułu ograniczenia wytwarzania energii są wszystkie nowe i potencjalnie również istniejące instalacje odnawialnych źródeł energii. Stoimy na stanowisku, że powyższe w sposób negatywny przełoży się na tempo transformacji energetycznej oraz rozwój gospodarczy kraju i jest niezgodne z prawodawstwem unijnym.

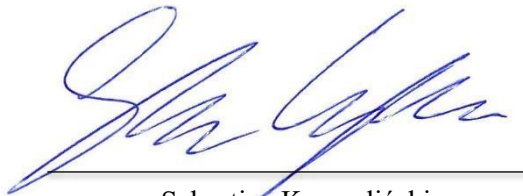
Podmioty realizujące inwestycje OZE będą narażone na istotne ryzyko finansowe i inwestycyjne związane z brakiem rekompensat z tytułu ograniczenia wytwarzania energii, co znajdzie odzwierciedlenie w kosztach energii wytwarzanej w takich instalacjach i negatywnie przełoży się na przyrost nowych niskoemisyjnych mocy w krajowym systemie elektroenergetycznym. Negatywny wpływ obowiązujących przepisów będzie dotkliwy tym bardziej, gdy polecenia ograniczeń dotyczyć będą instalacji, które mają zawarte długoterminowe umowy korporacyjne na sprzedaż energii. Mając na uwadze powyższe konieczne jest wdrożenie zmian o charakterze legislacyjnym, które ustaliłyby maksymalny poziom wyłączeń możliwych do zrealizowania w odniesieniu do jednej instalacji w skali roku, powyżej którego przysługiwałyby rekompensaty, zmiana sposobu obliczania rekompensat tak, by uwzględniały one faktycznie utracone

przychody oraz wprowadzenie mechanizmów kontrolnych zapewniających równomierne rozłożenie poleceń operatorskich na poszczególne przyłączone do sieci podmioty.

Stoimy na stanowisku, że krajowe dokumenty strategiczne powinny uwzględniać wskazane powyżej postulaty zmian regulacyjnych i systemowych oraz przywołane działania programowane na poziomie prawa wspólnotowego oraz określać ramy czasowe, w których powinny one być implementowane do krajowego porządku prawnego. Powyższe w sposób istotny uprawdopodobniałoby zmaterializowanie się scenariuszy przyrostów mocy w poszczególnych sektorach wytwarzania i magazynowania energii oraz innych projektowanych działań, a co a tym idzie efektywną realizację procesu transformacji energetycznej.

Jednocześnie w załączeniu do niniejszego pisma przekazujemy uwagi do metodologii oraz przyjętych założeń analitycznych w ramach Krajowego Planu.

Z poważaniem



Sebastian Kwapuliński

Prezes Zarządu

Załącznik do pisma Stowarzyszenia Energii Odnawialnej – uwagi szczegółowe dotyczące metodologii oraz przyjętych założeń analitycznych do Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu do 2030 r.

1. W Krajowym Planie znalazło się stwierdzenie (str. 23), zgodnie z którym „Szczególne znaczenie w zastępowaniu jednostek gazowych na potrzeby zapewniania wystarczalności mocy będzie mieć energetyka jądrowa – przewidziana do wdrożenia w okresie 2030–2035”. Jednocześnie, jak wynika z oficjalnych komunikatów rządowych, proces budowy pierwszego bloku pierwszej elektrowni jądrowej ma być zakończony dopiero w 2035 r. Mając na uwadze, że zakończenie procesu budowy nie jest jednoznaczne z uruchomieniem reaktora i produkcją pierwszej energii elektrycznej, przywołane założenia wymagają korekty.
2. W Krajowym Planie, w ramach scenariusza WAM, „(...) w okresie od 2020 do 2030 roku średnioroczne tempo wzrostu (PKB) wyniesie 4,13%. W kolejnej dekadzie, od 2030 do 2040 roku, tempo będzie na poziomie 1,65% rocznie”. Tymczasem w projekcie ustawy budżetowej wzrost PKB na 2025 roku planowany jest na 3,9 %, NBP prognozuje 3,8% w 2025 i 3,1 % w 2026 roku. Z kolei Bank Światowy prognozuje dla Polski wzrost PKB w 2024 roku na 3,2%, w 2025 na 3,7% a w 2026 roku na 3,4%. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że projekt budżetu zakłada inflację w 2025 roku na poziomie 5.0%, a NPB na 5,2 %. Zbliżone przewidywania publikują również inne instytucje międzynarodowe. Odbiegający od nich wzrost PKB zakładany w Krajowym Planie jest nieuzasadniony. Czy została przeprowadzona symulacja dla wzrostu PKB na poziomie 2.0 % do 3.0 ?
3. W projekcji (str.12) wskazano, że ESP + magazyny energii w 2040 roku „wyprodukują” odpowiednio 7 TWh i 20 TWh. W oczywisty sposób nie można uwzględniać tej pozycji w produkcji energii elektrycznej, gdyż ESP nie produkują energii elektrycznej, a wręcz są jej konsumentem netto, a magazyny energii, jak sama nazwa wskazuje jedynie magazynują energię wytworzoną w innych źródłach, dlatego też uwzględnianie ich w pozycji „produkcja” jest błędne.
4. Plan wskazuje, iż „Ważne będzie także zapewnienie warunków funkcjonowania stabilnych OZE tj. biogazowni, biometanowni oraz magazynów energii i ciepła”. O ile biogazownie i biometanownie stanowią źródło energii, o tyle magazyny energii i ciepła nie stanowią źródeł energii, a jedynie magazyny już wyprodukowanej w innej technologii energii.
5. Od 1999 roku do 2023 roku odchylenie in plus/minus produkcji versus zużycie energii elektrycznej w Polsce nie przekraczało 3% za wyjątkiem dwóch lat 2019 – 2020, kiedy to niedobór produkcji sięgnął 8%. W latach 2007 – 2022 długofalowy średnioroczny wzrost zużycia, ale również produkcji energii elektrycznej nie przekroczył 1%. Również w historycznie krótszym horyzoncie w latach 2012 – 2022 średnioroczny wzrost zużycia, a także produkcji nie przekroczył 1%. W oparciu o wieloletnią ścieżkę wzrostu produkcji i zużycia energii elektrycznej przyjąć można, że w 2030 roku produkcja na poziomie

193 TWh zrównoważy z dość dobrą dokładnością zapotrzebowanie krajowe w 2030 roku. Wskazane wyżej przewidywania mogą zostać obniżone na skutek niższego niż założonego średniorocznego wzrostu PKB, oraz potencjalnego wzrostu efektywności energetycznej. Plan dość enigmatycznie wskazuje metody, działania oraz ścieżki wzrostu efektywności energetycznej mimo, że w tym względzie Polska ma dalece gorsze wskaźniki niż UE.

(Str. 23) „Szczególne znaczenie w zastępowaniu jednostek gazowych na potrzeby zapewnienia wystarczalności mocy będzie mieć energetyka jądrowa – przewidziana do wdrożenia w okresie 2030–2035.” (Str. 101) „Niezwykle ważnym elementem polityki w zakresie wystarczalności mocy jest wdrożenie energetyki jądrowej, której pierwszy blok zostanie uruchomiony w okresie 2030–2035. Moc wielkoskalowych elektrowni jądrowych w 2040 r. powinna sięgnąć 6,2 GW (a w dalszej perspektywie nawet 10,3 GW) i może zostać uzupełniona również małymi reaktorami modułowymi – SMR, w zależności od stopnia komercjalizacji, dostępności oraz kosztów wdrażania tej technologii.”

Na podstawie tych przewidywań nasuwa się jeden, nie nazwany wprost, ale logiczny i prawdopodobny scenariusz. Przewidziane w Planie uruchomienie i pozyskanie energii z elektrowni jądrowej do 2035 roku czy nawet do 2040 roku nie dojdzie do skutku. Zmniejszy to planowaną na 2040 rok produkcję o 58 TWh. Skorygowaniu w Planie ulegnie również zapisana projekcja produkcji w ESP oraz magazynach energii, które de facto nie produkują energii elektrycznej netto, co skoryguje in minus plan produkcji o dalsze 20 TWh w 2040 roku. Dodatkowo jeśli planowana produkcja z OZE w 2040 roku (195 TWh) zostanie wykonana w realnych 92% do 96% czyli 180 TWh do 187 TWh to w efekcie da to plan produkcji 215 TWh do 222 TWh w 2040 roku, co utworzy czysto techniczną nadwyżkę produkcji nad zużyciem w wysokości od 3 TWh do 10 TWh. I ten scenariusz można uznać za prawdopodobny. Wszystko to przy wysoce prawdopodobnym założeniu zachowania wieloletniej ścieżki wzrostu produkcji i zużycia, niskiej lub umiarkowanej poprawy efektywności energetycznej oraz jak widać wszytego w Program wyhamowania lub zaniechania projektu jądrowego, przynajmniej w zakresie terminów uruchomienia.

6. Krajowy Plan w wielu miejscach dość ogólnikowo wskazuje, iż: „Ważne będzie także zapewnienie warunków funkcjonowania stabilnych OZE tj. biogazowni, biometanowni.” To ważny, acz ciągle długo jeszcze całkowicie marginalny składnik w bilansie energetycznym Polski. W tym zakresie rekomendujemy także uwzględnienie rozwoju sektora mikrobiogazowni rolniczych. Biogazownie rolnicze dysponują znaczącym potencjałem w ramach adaptacji do zmian klimatu oraz realizacji wymogów klimatycznych wynikających z dokumentów unijnych. Ich wielowymiarowe korzyści obejmują zarówno aspekty środowiskowe, jak i ekonomiczne, przyczyniając się do budowy bardziej zrównoważonej i odpornej na zmiany klimatyczne przyszłości. Biogazownie przekształcają odpady zwierzęce, takie jak obornik i gnojowica, w biometan i nawozy organiczne, co znacząco redukuje emisje metanu z działalności rolniczej. Ponadto, produkcja energii elektrycznej i ciepła z biogazu, jako

odnawialnego źródła energii zmniejsza zależność od paliw kopalnych, wspierając dekarbonizację sektora energetycznego.

Dzięki temu biogazownie rolnicze nie tylko wspierają zrównoważone praktyki rolnicze, ale również przyczyniają się do spełnienia wymogów środowiskowych. Istotna w tym kontekście pozostaje znowelizowana Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/75/UE z dnia 24 listopada 2010 r. w sprawie emisji przemysłowych (Dyrektywa IED). Dyrektywa w sprawie emisji przemysłowych jest głównym instrumentem unijnym regulującym zanieczyszczenia z instalacji przemysłowych, w tym z intensywnych gospodarstw hodowlanych. Instalacje regulowane już istniejącą dyrektywą – w tym elektrownie, rafinerie i oczyszczalnie ścieków – odpowiadają za około 40% emisji gazów cieplarnianych i 20% emisji zanieczyszczeń do powietrza i wody. Aby jeszcze bardziej ograniczyć emisje przemysłowe, zmieniona dyrektywa obejmie swoim zakresem większą liczbę dużych, intensywnych gospodarstw hodowlanych, w tym hodowli trzody chlewnej i drobiu. Ponadto do 2026 r. Komisja oceni, czy zakresem Dyrektywy IED zostanie objęta również hodowla bydła.

7. Krajowy Plan wskazuje (str. 18), że „Rewizja krajowego celu na 2030 r. o 7–9 pkt proc. w porównaniu z KPEiK z 2019 r. jest możliwa dzięki rozwojowi OZE w ostatnich latach (w szczególności w sektorze elektroenergetycznym) oraz popularyzacji rozproszonej produkcji energii w instalacjach prosumenckich. Równocześnie, biorąc pod uwagę, że w 2022 r. udział OZE w finalnym zużyciu energii brutto wynosił 16,9%, realizacja nowego celu do 2030 r. – czyli niemal podwojenie udziału – będzie wymagała podjęcia dodatkowych wysiłków oraz realizacji działań w sposób zdeterminowany i konsekwentny.” Dokument nie wskazuje na konkretne działania konieczne do podjęcia, w celu osiągnięcia takiego udziału niskoemisyjnych źródeł wytwórczych w produkcji energii, oraz na narzędzia, które umożliwiłyby efektywną integrację tych mocy w krajowym systemie elektroenergetycznym, w świetle obecnych problemów z dostępnością i jakością mocy przyłączeniowych.
8. Krajowy Plan przewiduje (str. 28), iż „Dekarbonizacja i „zazielenienie” ciepłownictwa indywidualnego będzie odbywać się w dużej mierze przez popularyzację zastosowania pomp ciepła, sprzężonych z instalacjami fotowoltaicznymi i różnego rodzaju magazynami energii”. Warto byłoby tu zwrócić uwagę na zawarte w materiale autorstwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska aspekty klimatyczne Polski w zakresie ciepłownictwa. W tzw. półrocznym sezonie grzewczym (wrzesień – marzec) panele fotowoltaiczne produkują zaledwie 20% swojej rocznej produkcji, a w okresie 4 zimowych miesięcy (listopad – luty) zaledwie 9% rocznej produkcji. Owe panele fotowoltaiczne w okresach zimowych nie przekażą do magazynów i pomp ciepła, żadnej efektywnej energii, a w okresach letnich rola pomp ciepła jest ograniczona. Zatem ich sprzężenie z magazynami energii czy pompami ciepła nie przyniesie wymiernego efektu ekonomicznego w systemie grzewczym, a ogrzewanie będzie de facto pochodziło z innych źródeł energii elektrycznej. Krajowy Plan nie wskazuje na analizy i wyliczenia uzasadniające instalacje pomp ciepła i ich znaczenie w bilansie energetycznym.

9. W Krajowym Planie stwierdzono, iż (str. 101) „W celu zapewnienia wystarczalności mocy co najmniej do 2030 r. funkcjonować będzie rynek mocy. Jego funkcjonowanie ma skutkować zarówno utrzymaniem niezbędnej ilości istniejących mocy, jak również zachęceniem inwestorów do budowy nowych stabilnych i dyspozycyjnych mocy, bez których nie nastąpi intensywniejszy rozwój OZE zależnych od pogody – fotowoltaiki i elektrowni wiatrowych. W ramach różnych innych form wsparcia wspierane będą rozwiązania oparte o gazy zdekarbonizowane tj. biometan, czy wodór, tak aby perspektywicznie mogły stanowić alternatywę dla paliw kopalnych.” Krajowy Plan nie wskazuje ilościowo, nawet perspektywicznie, jaka wielkość owej produkcji i w jakiej technologii pozwoli w krótkim okresie objętym tym dokumentem zastąpić technologie oparte na źródłach kopalnych.
10. W odniesieniu do bilansu energii elektrycznej na 2030 rok i 2040 roku, o ile przy utrzymaniu wieloletniej ścieżki wzrostu zużycia energii elektrycznej w 2030 roku produkcja 193 TWh zrównoważy z dość dobrą dokładnością zapotrzebowanie krajowe, to już planowana na 2040 rok produkcja na poziomie 308 TWh tworzy znaczącą nadwyżkę produkcji nad realnym możliwym zużyciem na poziomie 212 TWh, w wysokości ok. 96 TWh. Krajowy Plan nie wskazuje sposobów na efektywne zagospodarowanie tej nadwyżki.
11. W Planie w zakresie ciepłownictwa (str.26) stwierdza się: „Celem jest zapewnienie, aby do ok. 2040 r. wszystkie potrzeby ciepłe w gospodarce byłyby pokrywane przez ciepło systemowe oraz nisko- i zeroemisyjne źródła indywidualne.” Krajowy Plan nie wskazuje sposobu i źródła wytworzenia owego ciepła systemowego. Jeśli mają w tym uczestniczyć ciepłownie opalane gazem, to efekt środowiskowy będzie iluzoryczny, za to efekt społeczny będzie niekorzystny. Już dzisiaj koszt ogrzania 1 metra kwadratowego mieszkania „ciepłem systemowym” jest 3 – 5 razy wyższy niż tymże gazem w indywidualnej instalacji grzewczej.
12. W Krajowym Planie: „Pokrycie zapotrzebowania na energię elektryczną. Krajowy system elektroenergetyczny (KSE) zmienia się w bardzo szybkim tempie, odnotowując coraz większy udział OZE w strukturze mocy i produkcji energii elektrycznej, dlatego kluczowym wyzwaniem jest zapewnienie bezpiecznych warunków rozwoju OZE – od prosumenckich po wielkoskalowe. Z tego względu krótkoterminowe działania skupione są na zapewnieniu wystarczalności mocy i elastyczności systemu, co w najbliższych latach zapewnią węglowe i gazowe jednostki wytwórcze. W średniookresowej perspektywie elastyczność wzmacniać będą magazyny energii oraz większe wykorzystanie gazów zdekarbonizowanych, a także wdrażanie narzędzi elastyczności tj. zarządzanie popytem czy popularyzacja przepływów między sektorami.” Wątpliwość budzi co autorzy rozumieją przez średniookresową perspektywę.
13. W Krajowym Planie: „W świetle przyrostu nowych mocy, zwłaszcza OZE, niezbędne jest zapewnienie sprawnego funkcjonowania, modernizacji i rozbudowy sieci elektroenergetycznych (przesyłowych i

dystrybucyjnych), co będzie odbywać się przez konsekwentnie realizowane inwestycje infrastrukturalne, a także rozwój inteligentnych sieci przesyłowych (ang. smart grid).” i dalej: (str. 156) „Działanie 131. Rozwój i modernizacja elektroenergetycznych sieci przesyłowych i dystrybucyjnych. Działanie obejmuje wsparcia na poziomie krajowym w przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie rozbudowy i modernizacji elektroenergetycznych. Inwestycje sieciowe wspierane są zarówno poprzez wsparcie finansowe (np. polityka spójności, KPO, Fundusz Modernizacyjny, CEF), jak i rozwiązania regulacyjne.” Powyższe stwierdzenia są oczywistym warunkiem niezbędnym dla rzeczywistego rozwoju OZE.

14. O ile Krajowy Plan podaje w liczbach przyrost mocy OZE, to całkowicie przemilcza konkretne inwestycje, nakłady i kierunki, które mają zapewnić przyjęcie, dystrybucję, magazynowanie i zużycie energii elektrycznej z OZE. Przy tak planowanej dynamice inwestycji w obszarze sektora energetyki wiatrowej i fotowoltaicznej, mając na uwadze obecne już wyłączenia produkcji, nakłady na infrastrukturę muszą być ogromne, ale Krajowy Plan ich nawet nie przybliża. Same hasła o zarządzaniu przepływami, inteligentnych sieciach nie zastąpią rzeczywistych nakładów inwestycyjnych tak w obszarze przesyłu jak i magazynowania energii. Bez przybliżonych choćby danych dotyczących wielkości inwestycji i nakładów oraz ich kierunku Plan traci na swej wiarygodności.